Warszawa 13.08.2011r.

Sąd Okręgowy
Warszawa Praga
w Warszawie
II Wydział Cywilny

Sygn. Akt: II C 90/07

Powód:
Komisja Organizacyjna w składzie

(członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej ”Waszyngtona” Warszawa, ul. Kinowa 19 powołani do Komisji Organizacyjnej reprezentującej członków, których prawa i obowiązki majątkowe są związane z nieruchomością Stanisława Augusta 3, 5, 5a, Zbaraska 5, 5a, 5b)

Pozwana:
Spółdzielnia Mieszkaniowa „Waszyngtona”
w Warszawie, ul. Kinowa 19.

APELACJA

Powoda Komisji Organizacyjnej od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie II Wydział Cywilny z dnia 07 luty 2012r. w sprawie Sygn. Akt: II C 90/07.

Powód Komisja Organizacyjna zaskarża powyższy wyrok w całości i wnosi o uchylenie ww. wyroku w całości,

jednocześnie wnosimy o obciążenie Pozwanej wszystkimi kosztami postępowania zarówno I jak i II instancji, w tym kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 2.600,00zł plus podatek VAT w wysokości 22% oraz wszystkimi kosztami sporządzenia opinii przez powołanych przez Sąd biegłych.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucamy co następuje:

1. nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy,
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art.108a ust. 2 ustawy Prawo Spółdzielcze w związku z art.108 ust. 2 i art.108a ust. 4 i 5 ustawy Prawo Spółdzielcze poprzez dokonanie podziału Spółdzielni Mieszkaniowej "Waszyngtona" z siedzibą w Warszawie ul. Kinowa 19 z datą podziału na dzień 30 czerwca 2010r. (ponad 3,5 roku po terminie zawitym), poprzez zatwierdzenie sprawozdania finansowego sporządzonego na dzień 30 czerwca 2010r. (ponad 3,5 roku po terminie zawitym), poprzez zatwierdzenie planu podziału składników majątku spółdzielni na dzień 30 czerwca 2010r. (ponad 3,5 roku po terminie zawitym), poprzez ustalenie listy członków przechodzących do nowej spółdzielni na dzień 30 czerwca 2010r. (ponad 3,5 roku po terminie zawitym),
3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art.108a ust. 2 ustawy Prawo Spółdzielcze w związku z art.108 ust. 2 i art.108a ust. 4 i 5 ustawy Prawo Spółdzielcze poprzez akceptowanie rażąco sprzecznych z prawem działań Pozwanego (zarządu

Spółdzielni), który nawet przed obliczem Sądu nie chciał wywiązać się z nałożonych ustawą Prawo Spółdzielcze art.108a ust. 2 obowiązków niezwłocznego przygotowania dokumentów niezbędnych do podjęcia przez Sąd (wcześniej przez Zebranie Przedstawicieli) uchwały o podziale oraz udostępnienia ich członkom żądającym podziału.

4. niezgodne z art.108 ust. 2 ustawy Prawo Spółdzielcze ustalenie Sądu, że do podjęcia uchwały o podziale spółdzielni potrzebne jest wykonanie inwentaryzacji majątku spółdzielni, a także niezgodne z art. 4 ust.3 pkt.3 ustawy o rachunkowości ustalenie, że nie można wykonać inwentaryzacji w dacie terminu zawitego oraz niezgodne z faktami ustalenie, że zarząd spółdzielni nie mógł sporządzić i dostarczyć Sądowi dokumentów podziałowych wnioskowanych przez Powoda.
5. niezgodne z art.108 ust. 1 ustawy Prawo Spółdzielcze ustalenie Sądu, że żądanie podziału spółdzielni następuje na wniosek mniejszościowej grupy członków i wynikający stąd wniosek Sądu, o bezzasadności przekazywania stronie powodowej innych nieruchomości spółdzielni niż te, z którymi są oni związani.
6. niezgodne z faktami ustalenie Sądu, że członkowie pozostający w spółdzielni partycypowali w kosztach nabycia nieruchomości gruntowych i budowy lokali użytkowych własnych spółdzielni, co do których nie ma ustanowionego spółdzielczego prawa własnościowego lub lokatorskiego oraz w kosztach nabycia nieruchomości gruntowych zabudowanych wyłącznie lokalami użytkowymi stanowiącymi dla spółdzielni przyszłe tereny inwestycyjne, a także niewłaściwe wynikające z tego ustalenie Sądu, że majątek ten nie przysługuje w części wynikającej ze wskaźnika podziałowego nowo powstającej SM"Zbaraska" oraz przyjęcie rozstrzygnięcia, które pozbawia członków wnoszących o podział praw nabytych tzn. praw do korzystania z pożytków,
7. niezgodne z treścią Projektu planu podziału składników majątkowych (tabela 1) załączonego przez Powoda ustalenie Sądu, że Powód błędnie wyliczył wskaźnik podziałowy w wysokości 6,04%,
8. niepoparte przepisami prawa ustalenie Sądu, że spółdzielnia powstała w wyniku podziału dotychczasowej spółdzielni nie ma prawa do kwestionowania umów zawartych przez dotychczasową spółdzielnię,
9. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art.108a ust. 2 ustawy Prawo Spółdzielcze w związku z art.108 ust. 2 i art.108a ust. 4 i 5 ustawy Prawo Spółdzielcze poprzez zlecenie biegłej sądowej dokonania projektu planu podziału majątku SM"Waszyngtona", ze skutkiem na dzień 30.06.2010r. (ponad 3,5 roku po terminie zawitym) oraz poprzez zlecenie biegłej sądowej, by w celu dokonania projektu planu podziału majątku SM"Waszyngtona" zwróciła się do Spółdzielni o inwentaryzację, listę członków, bilans i podział funduszy na dzień 30.06.2010r. (ponad 3,5 roku po terminie zawitym),
10. błędne, niezgodne z faktami i treścią opinii ustalenie, że opinia jest rzetelna, bezstronna, spójna i logiczna, że biegła sądowa sporządziła opinię zgodnie ze zleceniem Sądu a w szczególności w zakresie wykonanych czynności, opisów, rozważań i wskazanych rozwiązań, a także, że biegła wykonała opinię w zgodzie z art. 282 (m.in. niewyszczególnienie wielomilionowego majątku, narzucenie oświadczeń woli – opinia str.51,52 § 6,7,13) i 278 kpc oraz przepisami Prawa spółdzielczego, Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i Kodeksu Cywilnego,
11. brak merytorycznego uzasadnienia do uznanej przez Sąd ilości roboczogodzin wskazanych przez biegłą sądową stanowiących podstawę do wyceny sporządzonej opinii, a także błędne ustalenie, że podana przez biegłą ilość roboczogodzin odpowiada pracochłonności zleconej opinii,
12. obciążenie Komisji Organizacyjnej kosztami sądowymi i sporządzenia opinii, a także niezasądzenie na rzecz Powoda kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadnienie:

Ad.1.

Nie ma żadnych wątpliwości, o czym też świadczy uzasadnienie wyroku, że Sąd wydał orzeczenie o podziale SM"Waszyngtona" na wniosek zarządu Spółdzielni, a nie na wniosek Komisji Organizacyjnej sformułowany w pozwie.

Komisja Organizacyjna w pozwie złożonym w dniu 19 stycznia 2007 roku wnosiła zgodnie z art. 108a ust. 1 i ust. 2 wz. z ust. 4 i ust. 5 ustawy z dnia 16.09.1982r. Prawo Spółdzielcze (tekst jednolity Dz.U. 2003 nr 188 poz. 1848 z dnia 23.11.2003r. z późniejszymi zmianami) o wydanie przez Sąd orzeczenia o podziale spółdzielni mieszkaniowej „Waszyngtona" w Warszawie, ul. Kinowa 19 zastępującego uchwałę Zebrania Przedstawicieli. Powód (Komisja Organizacyjna) od początku wnioskował w pismach procesowych o to, by Sąd zobowiązał zarząd SM"Waszyngtona" do sporządzenia i dostarczenia dokumentów niezbędnych do podjęcia uchwały o podziale spółdzielni zgodnie z obowiązkiem nałożonym art.108 ust.2 i art.108a ust.2 ustawy Prawo Spółdzielcze. Sąd w tym zakresie całkowicie, tak jak i zarząd Spółdzielni, zignorował przepisy prawa. Wniosek o podział Spółdzielni został złożony w dniu 07-09-2006r., tak więc Zebranie Przedstawicieli miało zgodnie z art.108a ust.5 P.S. trzy miesiące od tej daty na podjęcie uchwały o podziale spółdzielni. Oznacza to, że zarząd spółdzielni miał obowiązek dostarczyć niezbędne dokumenty zgodnie z art.108a ust.2 P.S. najpóźniej w dacie 6-12-2006r. (po 3 miesiącach i na dzień zebrania, co byłoby już nadużyciem obowiązku niezwłocznego ich dostarczenia). Ta data była i jest ostatecznym dniem wypełnienia przez zarząd spółdzielni obowiązku ustawowego. Nie zwołanie przez zarząd Zebrania Przedstawicieli i skierowanie pozwu do Sądu przez Komisję Organizacyjną w trybie art.108a ust.4 i 5 P.S. nie anuluje obowiązku ustawowego ani nie zwalnia zarządu spółdzielni od przygotowania i dostarczenia dokumentów określonych w art.108 ust.2 P.S. z aktualnością najpóźniej na dzień 6-12-2006r. będącym terminem zawitym. Ustawodawca wprowadza terminy zawite, gdy dąży do rygorystycznego ograniczenia w czasie realizacji określonych uprawnień (Wyrok SN z dnia 4 października 2006 r., II CSK 105/06). Należy tu przytoczył stanowisko Trybunału Konstytucyjnego wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 kwietnia 2005 r. K 42/02 (OTK-A Zb.Urz. 2005, nr 4, poz. 38), stwierdzające, że art. 108a ust. 5 P.S. miał na celu zapewnienie skutecznych instrumentów prawnych umożliwiających odrodzenie się autentycznej spółdzielczości mieszkaniowej w Polsce, opartej na wolności zrzeszania się i możliwości kontrolowania organów spółdzielni. Służył on realizacji konstytucyjnej wolności zrzeszania się, której elementem jest możliwość wystąpienia ze zrzeszenia. Względy społeczne skłoniły ustawodawcę do ograniczenia w czasie realizacji postanowień art. 108a § 5 P.S. przez wykorzystanie instytucji prekluzji prawa materialnego, a nie przedawnienia.

W uzasadnieniu wyroku Sąd podaje, że Pozwana zgodziła się na podział wg stanu na 31 grudnia 2006 roku (nie dostarczyła jednak dokumentów), ale ostatecznie wnosiła o podział wg stanu na dzień 30 czerwca 2010 roku i na ten też dzień sporządziła sprawozdanie finansowe i pozostałe dokumenty.

Należy tu z całą mocą podkreślić, że uprawnienie do podziału spółdzielni należy wyłącznie do Walnego Zgromadzenia, bądź do członków spółdzielni zgodnie z art.108a P.S. Takiej woli podziału na dzień 30 czerwca 2010 roku ani Walne Zgromadzenie, ani żadna grupa członków nie podejmowała. Taką wolę podziału z określeniem sposobu tego podziału wyraził jedynie nieuprawniony do tego zarząd Spółdzielni.

Istotne jest też, że do czasu zakończenia niniejszej sprawy sądowej o podział spółdzielni z pozwu Komisji Organizacyjnej nie jest możliwe dokonanie innego podziału Spółdzielni w wyniku podjęcia kolejnej następnej uchwały, bądź też zastąpienia orzeczenia Sądu uchwałą Walnego Zgromadzenia. Całkowicie odmienne rozważania w tym zakresie Sądu w uzasadnieniu wyroku nie mają żadnej podstawy prawnej i godzą w istotne interesy Spółdzielni, jako podmiotu prawnego, a także obrażają powagę rzeczy osądzonych (Wyrok SN z dnia 4 października 2006 r., II CSK 105/06). Bezsporne jest zatem, w świetle

istniejących faktów, że Sąd w niniejszej sprawie nie wydał orzeczenia zastępującego uchwałę Zebrania Przedstawicieli zgodnie z wnioskiem Komisji Organizacyjnej podziału przypadającego w dacie najpóźniej na 6-12-2006r. Sąd w niniejszej sprawie wydał wyrok o podziale spółdzielni na wniosek zarządu Spółdzielni SM"Waszyngtona" w dacie na 30-06-2010r. (ponad 3,5 roku po terminie zawitym). Wyrok ten jest całkowicie sprzeczny z obowiązującym prawem i obraża powagę Sądu.
Bezsporne jest zatem, że nie doszło do rozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy.

Ad.2.
Art.108a ustawy Prawo Spółdzielcze narzuca ramy czasowe, w tym termin zawity, sporządzenia oraz dostarczenia dokumentów niezbędnych do podjęcia uchwały o podziale spółdzielni, a także termin zawity podjęcia uchwały. Ustala też termin zawity udostępnienia tych dokumentów członkom żądającym podziału (Wyrok SN z dnia 4 października 2006 r., II CSK 105/06).
Sąd zgodnie z ust.4 art.108a ustawy Prawo Spółdzielcze wydaje orzeczenie zastępujące uchwałę o podziale spółdzielni na podstawie dokumentów sporządzonych i dostarczonych zgodnie z ust.2 art.108a ustawy Prawo Spółdzielcze wg. obowiązującego wówczas stanu prawnego. Nie ma zatem, możliwości prawnej podjęcia uchwały o podziale spółdzielni w oparciu o dokumenty, w tym sprawozdanie finansowe, sporządzone na dzień późniejszy niż wynikający z terminu zawitego. Terminem zawitym przy podziale SM"Waszyngtona" jest data 06 grudnia 2006r. wynikająca z daty złożenia uchwały do Spółdzielni (07.09.2006r.). Podjęcie uchwały o podziale spółdzielni w oparciu o dokumenty późniejsze jest naruszeniem prawa materialnego. Wywody Sądu w uzasadnieniu wyroku, dotyczące daty podziału spółdzielni odnoszą się do przepisów prawa sprzed wprowadzenia art. 108a ustawy P.S. i są całkowicie błędne w odniesieniu do ust.2, 4 i 5 art.108a tejże ustawy.
Należy tu wyraźnie podkreślić, że data podziału spółdzielni i data zarejestrowania spółdzielni (nabycia osobowości prawnej) to dwie różne daty często, z uwagi na długość spraw sądowych, odległe w czasie (nawet kilka lat).
Zlecone przez Sąd 29 czerwca 2010r. sporządzenie dokumentów podziałowych aktualnych na dzień 30 czerwca 2010 roku jest całkowicie niezgodne z przepisami prawa materialnego art.108a ust. 2 ustawy Prawo Spółdzielcze w związku z art.108 ust. 2 i art.108a ust. 4 i 5 ustawy Prawo Spółdzielcze i nie może wchodzić w skład uchwały, jako pozycje określone art.108 ust.2 pkt. 2,3,4 tej ustawy.
Powód podnosi, że przyjęcie daty podziału spółdzielni i jej majątku późniejszej niż wynikającej z terminu zawitego prowadziłoby w istniejącym stanie prawnym do umożliwienia zarządom spółdzielni procederu obchodzenia prawa poprzez świadome niezwoływanie Walnego Zgromadzenia i świadome niesporządzanie dokumentów, a także prowadzenie działań na majątku spółdzielni mogące naruszyć interes wydzielającej się spółdzielni. Poza tym interpretacje prawa prowadzące do jego obejścia są niedozwolone.
Niewątpliwie Sąd w uzasadnieniu wyroku dokonał w tym zakresie niczym nieuprawnionych wywodów prawnych w istocie mających w swym założeniu zamiar obejścia prawa.

Ad.3.
Nie wypełnienie przez zarząd SM"Waszyngtona" obowiązku nałożonego ustawą P.S. art.108a i skierowanie sprawy przez Komisję Organizacyjną w trybie art.108a ust. 4 i 5 ustawy P.S. do Sądu, absolutnie nie zwalniało zarządu spółdzielni od wypełnienia czynności ustawowych określonych art.108a ust. 2 ustawy P.S. a Sąd był zobowiązany do wyegzekwowania tych dokumentów. Jeżeli w ramach prowadzonego postępowania zarząd ignoruje przepisy prawa, to Sąd posiada środki prawne do przymuszenia zarządu spółdzielni do ich wypełnienia, włącznie z możliwością wprowadzeniem zarządu komisarycznego w spółdzielni. Nie wyegzekwowanie obowiązku wynikającego z przepisów ust.2 art.108a ustawy Prawo Spółdzielcze niezwłocznie po wniesieniu powództwa i akceptowanie przez Sąd rażąco

sprzecznych z prawem działań Pozwanego (zarządu Spółdzielni), który nawet przed obliczem Sądu nie chciał wywiązać się z nałożonych ustawą Prawo Spółdzielcze art.108a ust. 2 obowiązków niezwłocznego przygotowania dokumentów niezbędnych do podjęcia przez Sąd (wcześniej przez Zebranie Przedstawicieli) uchwały o podziale oraz udostępnienia ich członkom żądającym podziału prowadzi do wniosku, że Sąd od początku świadomie i celowo prowadził do przewlekłości postępowania, oraz że miał w zamyśle wydanie orzeczenia z datą podziału wskazaną przez zarząd spółdzielni SM"Waszyngtona" późniejszą niż wynikającą z przepisów ustawy P.S. art.108a.
Należy podkreślić, że powód (Komisja Organizacyjna) od początku wnioskował w pismach procesowych o to, by Sąd zobowiązał zarząd SM"Waszyngtona" do sporządzenia i dostarczenia dokumentów niezbędnych do podjęcia uchwały o podziale spółdzielni zgodnie z wymogiem art.108 ust.2 i art.108a ust.2 ustawy Prawo Spółdzielcze.
W tym stanie rzeczy tłumaczenia Sądu w uzasadnieniu wyroku usprawiedliwiające przyjęcie daty podziału na 30.06.2010r. i wskazujące na długotrwałość trwania procesu, znaczny upływ czasu i problemy ze sporządzeniem opinii przez biegłego są co najmniej niedorzeczne i obrażają powagę Sądu.

Komisja Organizacyjna chcąc wspomóc Sąd w sporządzeniu treści orzeczenia, a w szczególności Planu podziału składników majątkowych, przedstawiła, zresztą na wyraźny wniosek Sądu, projekt tego orzeczenia jeszcze w 2007 roku. Komisja Organizacyjna widząc, że Sąd ma problemy nie tylko z wyegzekwowaniem dokumentów od Zarządu Spółdzielni, ale głównie z określeniem jakie dokumenty są mu niezbędne, wyszczególniła i dostarczyła je Sądowi.
Komisja Organizacyjna stwierdza, że motywy działania Sądu prowadzącego niniejsze postępowanie były od początku całkowicie niezrozumiałe. Sądowi (od początku) znany był majątek spółdzielni, dostarczone były wszystkie dokumenty (przez Powoda), w tym zatwierdzone sprawozdanie finansowe za 2005 rok wraz z opinią biegłego rewidenta z wyszczególnieniem i opisem wszystkich pozycji bilansowych, a także przedstawiony był kompletny projekt orzeczenia.

Ad.4.
Nie ma żadnych wątpliwości, że ustawa P.S. w art.108 ust.2 szczegółowo wymienia jakie dokumenty powinna zawierać uchwała o podziale spółdzielni mieszkaniowej. Są to:

1. oznaczenie dotychczasowej spółdzielni i powstającej w wyniku podziału
2. lista członków lub określenie grup członków przechodzących do powstającej spółdzielni
3. zatwierdzenie sprawozdania finansowego spółdzielni i planu podziału składników majątkowych oraz praw i zobowiązań
4. data podziału spółdzielni.

Nie ma zatem w ustawie mowy o dokumencie z inwentaryzacji majątku spółdzielni. Próżno jest też szukać w ustawie o rachunkowości, na którą powołuje się biegła sądowa, jakiegokolwiek zapisu nakładającego taki obowiązek na spółdzielnię. Biegła sądowa myli datę podziału spółdzielni z datą rejestracji nowej spółdzielni. Inwentaryzację majątku SM"Waszyngtona" należy przeprowadzić wyłącznie w dacie rejestracji nowej spółdzielni, która to rejestracja nastąpi dopiero po wydaniu orzeczenia o podziale spółdzielni.
Wykonywanie inwentaryzacji w dacie podziału spółdzielni nie tylko nie ma podstaw prawnych, ale też nie ma najmniejszego sensu. Zgodnie z ustawą o rachunkowości art.4 ust.3 pkt.3 jednostki w tym i spółdzielnie obowiązane są do okresowego ustalania lub sprawdzania drogą inwentaryzacji rzeczywistego stanu aktywów i pasywów i dokonują tego wraz ze sporządzaniem rocznych obowiązkowych Sprawozdań finansowych. Zatem nawet pogląd biegłej sądowej, że nie da się obecnie wykonać inwentaryzacji na dzień 6-12-2006 jest całkowicie chybiony wobec wykonanych i istniejących inwentaryzacji okresowych.
Należy przy tym podkreślić, że sprawozdania finansowe spółdzielni mieszkaniowych są opiniowane przez biegłych rewidentów i zawierają, na etapie podejmowania uchwały,

wystarczająco szczegółowo opisany stan majątkowy. Przedstawione Sądowi przez Powoda zatwierdzone Sprawozdanie finansowe za 2005 rok wykonane na dzień 30 czerwca 2006 roku wraz z opinią biegłego rewidenta z wyszczególnieniem majątku i analizą ekonomiczną spółdzielni ponad miarę spełnia wymogi przewidziane w art.108 ust.2 P.S.
Wbrew opinii biegłej sądowej wykonanie przez Spółdzielnię Sprawozdania finansowego w dacie najpóźniejszej 6-12-2006r. będącej terminem zawitym jest cały czas jak najbardziej możliwe. Spółdzielnia posiada Sprawozdanie finansowe za 2005 rok wraz z opinią biegłego rewidenta z wyszczególnieniem majątku i analizą ekonomiczną spółdzielni oraz Sprawozdanie finansowe za 2006 rok wraz z opinią biegłego rewidenta. Nie ma zatem żadnych przeszkód do wykonania Sprawozdania finansowego w dacie najpóźniejszej 6-12-2006r. czyli w dacie najpóźniejszej wymaganej art.108a ust.2 i 5 P.S. Jedyną przeszkodą do wypełnienia obowiązku ustawowego był i nadal jest zarząd SM"Waszyngtona", który nie chce by taki podział prawny spółdzielni nastąpił. Sąd Okręgowy nie był nigdy związany żądaniami zarządu Spółdzielni, dlatego jest całkowicie niezrozumiałe postępowanie Sądu w tej sprawie.
Nie da się też pominąć całkowitej niekompetencji dwóch biegłych sądowych z czego jedna okazało się, że nie posiada uprawnień do wykonywania opinii sądowych a obie nie znają i nie rozumieją Prawa Spółdzielczego, co w skrajnym przypadku przejawiało się odwoływaniem do nieobowiązującej już ustawy. Opinie były sporządzane z rażącymi błędami merytorycznymi, pomyłkami i zwracane przez Sąd do poprawy, na co sam Sąd wskazuje w uzasadnieniu wyroku. Ostatecznie, co potwierdza Sąd w uzasadnieniu wyroku, opinia biegłej nie została skorygowana przez co nadal zawiera ustalenia niezgodne z faktami i narusza podstawowe przepisy prawa materialnego.

Ad.5.
Ustalenie Sądu, że żądanie podziału spółdzielni określone w art.108a ust.1 następuje na wniosek mniejszościowej grupy członków i wynikający stąd wniosek Sądu, o bezzasadności przekazywania stronie powodowej innych nieruchomości spółdzielni niż te, z którymi są oni związani stoi w całkowitej sprzeczności z przywołanym artykułem ustawy P.S. Czyżby art.108a ust.1 P.S. zabraniał większościowej grupie członków złożenia wniosku o podziale spółdzielni ?!?!. Bezsporne jest, że ustalenia Sądu w tym zakresie są niedorzeczne a co za tym idzie wnioski Sądu wyprowadzone na podstawie tej niedorzeczności są również niedorzeczne i sprzeczne z prawem.

Ad.6.
W uzasadnieniu wyroku Sąd powołując się na stanowisko pozwanej spółdzielni stwierdza, że majątek własny spółdzielni w postaci nieruchomości, na których znajduje się siedziba spółdzielni tj. lokali oraz innych wynajmowanych lokali został nabyty i wybudowany przez jej poprzedników prawnych za środki pochodzące z wpłat ówczesnych członków.
Należy tu z całą mocą podkreślić, że jest to całkowita nieprawda i niedorzeczność, którą jeśli Sąd przyjmuje i powiela to rodzi się podstawowe pytanie, czy Sąd w ogóle rozumie w jaki sposób jest finansowany majątek spółdzielni i kto jest jego właścicielem?
Jest bezspornym w świetle przepisów prawa P.S., że jeśli członek finansuje koszty budowy, to zostaje ustanowione spółdzielcze prawo własnościowe lub lokatorskie do lokalu. Tak więc, jeśli doszłoby do finansowania lokali własnych spółdzielni, o których mowa wcześniej przez członków spółdzielni, to nie byłyby one własnymi spółdzielni tylko lokalami z ustanowionym spółdzielczym własnościowym lub lokatorskim prawem do lokalu a tak nie jest.
Sam fakt, że lokale własne spółdzielni o powierzchni 7.638,40 m2 wyszczególnione w projekcie Planu podziału składników majątkowych przedstawionym Sądowi przez Powoda (Komisję Organizacyjną) w tabeli nr 1 w pozycji 5, a o których była mowa wcześniej nie mają ustanowionego spółdzielczego prawa do lokalu oznacza, że nie były finansowane przez członków spółdzielni i stanowią od początku wyłączną własność spółdzielni, jako odrębnego

podmiotu prawnego. Żaden z członków spółdzielni nigdy nie przyczynił się, ani w sposób finansowy, ani fizyczny do nabycia i wybudowania tych nieruchomości.
Nieruchomości te wraz z nieruchomościami niezabudowanymi i nieruchomościami gruntowymi inwestycyjnymi, na których znajdują się wyłącznie lokale usługowe zostały nieodpłatnie przekazane najpierw RSM Osiedle Młodych, a następnie w 2003 roku SM"Waszyngtona". Nie ma zatem żadnych podstaw prawnych do przypisywania własności tych lokali jakiejś grupie członków, czy też części spółdzielni, w której posiadają oni swoje ograniczone prawa rzeczowe do zajmowanych lokali.
Jest zatem wielce zastanawiające, dlaczego Sąd mając dostęp do KW lokali i do dokumentacji spółdzielni posługuje się kłamstwem w uzasadnieniu wyroku ?. Czyżby po to tylko, by zrealizować żądanie zarządu SM"Waszyngtona" ?.
Zarówno biegła sądowa jak i za nią Sąd przywołując wyrok SN IV CSK 222/2006 z 06-12-2006r. próbują uzasadnić swoje stanowisko odmawiające nowo powstającej SM"Zbaraska" prawa do majątku wspólnego. Należy tutaj jednak zauważyć, że to przywołanie jest całkowicie chybione. Wyrok ten dotyczy zupełnie innej spółdzielni, posiadającej zupełnie inną strukturą organizacyjno majątkową i w istocie rozstrzyga o majątku finansowanym bezpośrednio przez członków tej spółdzielni. W SM"Waszyngtona" zaskarżone rozstrzygnięcie dotyczy majątku własnego spółdzielni, który nie był ani wybudowany ani finansowany przez jej członków ani przez członków jej poprzedników. SM"Waszyngtona" cały majątek finansowany z funduszu zasobowego uzyskała w 2003 roku nieodpłatnie w wyniku podziału RSM "Osiedle Młodych" bez jakiegokolwiek rozróżniania, której nieruchomości ile przypada, ponieważ byłoby to niezgodne z prawem.
Należy tu też podkreślić, że członkostwo w spółdzielni nie jest dziedziczne i nie jest zbywalne. Można mieć jedynie roszczenie o przyjęcie w poczet członków. Zgodnie z art.26 P.S. byłemu członkowi nie przysługuje prawo do funduszu zasobowego oraz do innego majątku spółdzielni. Tak więc, na jakiej podstawie Biegła i za nią Sąd odbierają prawo do majątku własnego Spółdzielni członkom reprezentowanym przez Komisję Organizacyjną, a pozostawiają takie prawo wszystkim członkom pozostającym w SM"Waszyngtona", którzy nabyli swoje członkostwo po 1975 roku. Rozumowanie zarówno Biegłej jak i Sądu w tym zakresie jest całkowicie niedorzeczne i sprzeczne z przepisami prawa.
Bezsprzeczne jest, że przy podziale spółdzielni wszystkie środki finansowe wniesione przez członków spółdzielni pozostają lub przechodzą za członkami w wartości nominalnej, czyli faktycznie wniesionej. Cały pozostały majątek jest wyłączną własnością Spółdzielni, jako odrębnego podmiotu prawnego i żaden z członków spółdzielni nie ma do niego żadnych praw poza ograniczonym prawem rzeczowym do lokali z ustanowionym tytułem własnościowym i lokatorskim, które to lokale pozostają lub przechodzą do nowej spółdzielni zgodnie z ich lokalizacją.
Chybione są także całkowicie rozważania Sądu dotyczące art. 18 ust.1 P.S. Artykuł ten w sposób jednoznaczny rozstrzyga zakres praw i obowiązków członków spółdzielni. Są one równe dla wszystkich bez względu na datę członkostwa, czy datę budowy nieruchomości. Wynika stąd uprawnienie wszystkich członków do korzystania z pożytków spółdzielni w sposób określony w art.5 ust.1 Ustawy o Spółdzielniach Mieszkaniowych. W każdej spółdzielni, w tym i w SM"Waszyngtona", przychody z pożytków są dzielone na lokale proporcjonalnie do ich udziałów w nieruchomości wspólnej (wg powierzchni użytkowej lokali z ustanowionym spółdzielczym prawem do lokalu). Zatem bez wątpienia odebranie nowo powstającej SM"Zbaraska" prawa do majątku wspólnego prowadzi do pozbawienia jej członków praw nabytych do korzystania z pożytków. Jeśli mają być zachowane prawa do udziału w pożytkach, to bez wątpienia majątek własny spółdzielni musi być podzielony w sposób przewidziany dla podziału pożytków z tego majątku.
Gdyby przyjąć logikę Sądu, to również pożytki z lokali w najmie powinny być dzielone w sposób uwzględniający datę budowy nieruchomości a nawet datę członkostwa. Byłoby to oczywiście niezgodne z prawem zapisanym w art.5 ust.1 Ustawy o Spółdzielniach Mieszkaniowych.

Ad.7.
Sąd całkowicie niewłaściwie uznał, że Powód wyliczał wskaźnik podziałowy na podstawie powierzchni użytkowej wszystkich lokali spółdzielni. Powód wyliczał wskaźnik, tak jak należy to zrobić, a więc na podstawie powierzchni użytkowej wszystkich lokali spółdzielni z ustanowionym spółdzielczym własnościowym i lokatorskim prawem do lokalu. Współczynniki wyliczone przez Powoda w Planie podziału w tabeli 1 pozycje 1,2,3 są wyliczone prawidłowo.

tabela 1 (dane z Analizy Ekonomicznej Spółdzielni za 2005 rok)

L.p.	Wyszczególnienie	Powierzchnia	Wskaźnik wp
1	Lokale mieszkalne, użytkowe, garaże - własnościowe i lokatorskie przechodzące do SM"Zbaraska"	6.581,37m2	6,04%
2	Lokale mieszkalne, użytkowe, garaże - własnościowe i lokatorskie pozostające w SM"Waszyngtona"	102.436,10m2	93,96%
3	Lokale mieszkalne, użytkowe, garaże - własnościowe i lokatorskie na dzień 31.12.2005 w SM"Waszyngtona" - RAZEM	**109.017,47m2**	**100%**
4	Lokale użytkowe w najmie, garaże w najmie, lokale własne spółdzielni stanowiące własność wspólną podlegające podziałowi wg wskaźnika wp	7.638,40m2	
5	Razem na dzień 31.12.2005r. w ewidencji SM"Waszyngtona"	116.655,87m2	

Pozycja 4 w tabeli 1 podaje powierzchnię lokali własnych spółdzielni, do których nie ma ustanowionego spółdzielczego prawa do lokalu, a więc powierzchnię lokali finansowanych z funduszu zasobowego podlegającą podziałowi wg współczynników określonych w tabeli 1 w pozycjach 1,2. Należy tu podkreślić, że majątek finansowany z funduszu zasobowego wskazany w pozycji 4 tabeli 1 może być w każdej chwili spieniężony i zamieniony na środki w kasie. Przyjmując logikę zarządu spółdzielni i Sądu można by było wszystkie inne środki pieniężne znajdujące się w kasie przeliczyć na odpowiadającą im możliwą do kupna powierzchnię lokali i doliczyć ją do powierzchni lokali pozostających w SM"Waszyngtona". Mielibyśmy zatem następny składnik majątku własnego spółdzielni wyłączony z podziału i jeszcze bardziej powiększony wskaźnik podziałowy przypadający SM"Waszyngtona". Takie rozumowanie prowadzi wyłącznie do niedorzeczności. Jest zatem oczywiste, że majątek finansowany z funduszu zasobowego wskazany w poz. 4 tabeli 1 podlega podziałowi wg wskaźników wyliczonych w poz. 1 i 2.
Bezsporne jest też, że Powód w sposób prawidłowy wyliczył wskaźniki podziałowe i wbrew twierdzeniom Sądu w uzasadnieniu wyroku nie popełnił przy tym żadnego błędu matematycznego czy innego.
Podział spółdzielni mieszkaniowej jest podziałem podmiotu prawnego mającego całkowicie odrębną osobowość prawną od jego członków i następuje w oparciu o powierzchnię użytkową lokali z ustanowionym spółdzielczym prawem lokatorskim i własnościowym oraz o wynikający z tego udział w pozostałym majątku wspólnym spółdzielni. W sposób pośredni stanowi o powyższym art.26 P.S. i art.5 ust.1 Ustawy o Spółdzielniach Mieszkaniowych, a także analogicznie w kwestii zarządzania nieruchomościami ustawa o własności lokali.

W wyniku podziału powstają dwie spółdzielnie spełniające zasady określone ustawą Prawo Spółdzielcze art.6. Nie jest więc możliwe utworzenie spółdzielni (w wyniku podziału) z zasobów własnych spółdzielni, co do których nie ma ustanowionego spółdzielczego prawa do lokalu. Tak więc, podział następuje w oparciu o te zasoby, co do których jest ustanowione spółdzielcze prawo do lokalu. Jest to podział nie członków tylko spółdzielni, a więc odrębnego podmiotu prawnego, tak więc może on nastąpić wyłącznie w oparciu o powierzchnię użytkową dzielonych zasobów z ustanowionym spółdzielczym prawem do lokalu. Pozostałe zasoby własne spółdzielni muszą zostać podzielone zgodnie ze wskaźnikiem podziałowym liczonym jako stosunek powierzchni użytkowej poszczególnych wydzielanych zasobów z ustanowionym prawem spółdzielczym do całkowitej powierzchni użytkowej lokali z ustanowionym prawem spółdzielczym (lokatorskim lub własnościowym).

Ad.8.

W wyniku podziału powstają spółdzielnie będące na tych samych prawach następcami prawnymi podzielonej spółdzielni. Jest to podział, a nie wydzielenie, czy powołanie zupełnie nowych podmiotów prawa nie mających związków prawnych z dotychczasową spółdzielnią. W wyniku podziału powstają równoważne pod względem prawnym spółdzielnie mające takie same prawa do całości archiwów, reprezentacji, oceny, kontroli, zaskarżania wszystkich obszarów działania spółdzielni przed podziałem. To, że tylko jedna część spółdzielni pozostaje przy nazwie i KRS-ie dotychczasowej spółdzielni, to wyłącznie dlatego, że nie mogą istnieć dwa podmioty z tym samym KRS-em. Żaden przepis ustawy nie różnicuje spółdzielni po podziale i nie nadaje wyłącznie jednej z nich praw do reprezentowania dotychczasowej spółdzielni.

Art.111 P.S. wyraźnie i jednoznacznie określa, że za zobowiązania powstałe przed podziałem spółdzielni, spółdzielnia dotychczasowa i nowo powstała odpowiadają solidarnie. Nie ma zatem żadnych wątpliwości, że spółdzielnie powstałe w wyniku podziału dotychczasowej spółdzielni muszą mieć równe prawa następców prawnych dotychczasowej spółdzielni, ponieważ jako już odrębne podmioty prawa mają absolutne prawo do własnej reprezentacji w sprawach wynikających z art.111 P.S. Wywód Sądu w uzasadnieniu wyroku prowadzi do wniosku, że również pozostająca przy nazwie część spółdzielni nie może mieć uprawnień do jakichkolwiek działań prawnych dotyczących dotychczasowej spółdzielni. Jak zatem miałby być realizowany zapis art.111 P.S. w przypadku roszczeń podmiotów trzecich?.

Powód w złożonym Planie podziału zastrzega sobie prawo bycia następcą prawnym i wynikających stąd innych wskazanych praw z uwagi na postawę zarządu SM"Waszyngtona" utrudniającą egzekwowanie prawa. Powód artykułując swoje prawa, co nie umniejsza praw drugiej strony, chce by były one jasne dla zarządu SM"Waszyngtona" i by nie dochodziło do kolejnych spraw sądowych w związku z utrudnianiem korzystania z tych praw.

Ad.9.

W świetle przepisów prawa materialnego (Wyrok SN z dnia 4 października 2006 r., II CSK 105/06), tj. art.108a ust. 2 ustawy Prawo Spółdzielcze w związku z art.108 ust. 2 i art.108a ust. 4 i 5 tejże ustawy nie ma żadnych wątpliwości, że Sąd poprzez zlecenie biegłej sądowej dokonania projektu planu podziału majątku SM”Waszyngtona”, ze skutkiem na dzień 30.06.2010r. (ponad 3,5 roku po terminie zawitym) oraz poprzez zlecenie biegłej sądowej, by w celu dokonania projektu planu podziału majątku SM”Waszyngtona” zwróciła się do Spółdzielni o inwentaryzację, listę członków, bilans i podział funduszy na dzień 30.06.2010r. (ponad 3,5 roku po terminie zawitym), dopuścił do wykonania kosztownych czynności nie mających w istocie żadnego znaczenia dla sprawy.

Należy tu podkreślić, że Powód cały czas podnosił, że opinia biegłego powinna się odnosić do terminu zawitego wynikającego z art.108a ust. 5 P.S., który wyznaczony jest w tej sprawie datą 6-12-2006r. Sąd zlecił wykonanie opinii w zakresie zgodnym wyłącznie z żądaniem sformułowanym przez zarząd Spółdzielni reprezentujący Pozwaną. Żądanie to od początku prowadziło do naruszenia przepisów prawa materialnego, na co wskazywał Powód.

Ad.10.
Powód zarzuca Sądowi, że dopuścił opinię biegłej sądowej pomimo uzasadnionego zaskarżenia jej przez Powoda. Powód podtrzymuje w całości zaskarżenie opinii biegłego i włącza je do apelacji (zaskarżenie w aktach sprawy). Powód w zaskarżeniu opinii biegłej w sposób nie budzący żadnych wątpliwości wykazał, że jest ona niespójna, nierzetelna, stronnicza, sugerująca i wprowadzająca rozwiązania wskazane przez Pozwaną, narzucająca oświadczenia woli (Zasady i kryteria podziału § 6,7,13), ukrywająca fakty oraz rzeczywisty stan majątkowy spółdzielni, posiadająca istotne błędy merytoryczne.
Opinia biegłego sądowego Leonardy Piskorek z dnia 05 czerwca 2011r. została wykonana w sposób niezgodny z przyrzeczeniem, którego treść określa art.282 kpc. Biegła nie wykonała powierzonych obowiązków w sposób sumienny i bezstronny.
Biegła w żaden sposób nie odniosła się ani nie uwzględniła w opinii planu podziału majątku spółdzielni wykonanego na polecenie Sądu przez Komisję Organizacyjną. Plan od 2007 roku znajduje się w aktach sprawy.
Biegła nie sporządziła własnej propozycji planu podziału majątku Spółdzielni tylko załączyła propozycję przedstawioną przez zarząd SM"Waszyngtona".
Zdaniem powoda biegła, jako ekspert w sprawach podziału spółdzielni, powinna wskazać, że najpóźniejszą datą podziału SM"Waszyngtona", a więc i aktualności dokumentów powinna być data zawita wynikająca z art.108a P.S., czyli 06-12-2006r.
Biegła nie wykazała w opinii majątku wielomilionowej wartości. Nie wskazała też rodzaju i własności nieruchomości użytkowych oraz garaży będących w najmie i stanowiących majątek wspólny podziałowy wykazywany w funduszu zasobowym, czym doprowadziła do znacznego zaniżenia współczynnika podziałowego przypadającego na nowo powstającą spółdzielnię „Zbaraska".
Podana przez biegłą sądową w opinii na stronach 35 i 36 wartość powierzchni użytkowej zasobów własnych SM „Waszyngtona" wynosząca 1.174,43 m2 jest rażąco zaniżona i w żadnym razie nie odpowiada stanowi nawet na 30 czerwca 2010 roku.
Zdaniem strony powodowej biegła nie wykonała polecenia Sądu tzn. nie sporządziła planu podziału majątku spółdzielni. Plan załączony w opinii posiada rozstrzygnięcia, które biegła sama wskazuje w opinii, że budzą wątpliwości, ocena ich nie należy do biegłej a ich rozstrzygnięcie jest w gestii Sądu. Konsekwencją tego jest wyłączenie z planu podziału wielomilionowej wartości majątku wspólnego podziałowego i ukrycie go przed Sądem.
Strona powodowa stwierdza, że biegła sądowa nie sporządziła projektu planu podziału majątku spółdzielni, zgodnie ze zleceniem Sądu. Na stronach od 49 do 63 biegła zamieściła projekt planu podziału majątku spółdzielni oraz praw i obowiązków przygotowany przez zarząd SM"Waszyngtona".
Rozwiązania przyjęte w tym planie wykraczają całkowicie poza zakres, do którego powołana została biegła. Uprawnienie biegłej ogranicza się do przedstawienia w sposób bezstronny i całkowicie merytoryczny wyłącznie majątku spółdzielni. Zasady podziału majątku wynikają bezpośrednio z litery prawa i nie mogą podlegać dowolnej interpretacji biegłej.
Zdaniem strony powodowej, sporządzona wadliwie opinia nie powinna być brana przez Sąd pod uwagę jako dowód w sprawie, o co Powód wnioskował.

Ad.11.
Powód stanowczo zaprzecza twierdzeniom biegłej, że podział majątku spółdzielni w zakresie zleconym przez Sąd jest procesem czasochłonnym. Przygotowanie materiału stanowiącego podstawę podziału majątku należy do obowiązku Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej. Prowadzi ona księgowość uproszczoną i posiada sporządzone opinie biegłych rewidentów do sprawozdań finansowych ze szczegółowym wykazem całego majątku i opisem pozycji bilansowych. Zatem nakład pracy biegłego ogranicza się do przedstawienia wykazu majątku i kalkulacji wskaźników podziałowych na podstawie dostarczonych przez spółdzielnię danych. Wykonanie planu podziału składników majątkowych nie jest skomplikowane dla eksperta, i

nie powinno zajmować podanej przez biegłą ilości roboczogodzin. Strona Powodowa wykonała projekt planu podziału składników majątkowych (na polecenie Sądu) w przeciągu 16 roboczogodzin. Przywołany dokument znajduje się, od 2007 r., w aktach sprawy.
Biegła sądowa nie była powołana do przeprowadzania analiz i kontroli w Spółdzielni.
Zadaniem biegłej sądowej nie było sporządzanie opracowania dydaktycznego i historycznego (strony od 6 do 26 oraz strony od 63 do 66).
Zadaniem biegłej sądowej nie było też dokonywanie rozważań prawnych ani interpretacja prawa, ani sugerowanie rozwiązań całkowicie subiektywnych (strony od 33 do 37).
Sąd nie zlecił biegłej sporządzenia opinii do sprawozdania finansowego wykonanego na dzień 30.06.2010r. Nikt nie podważał prawidłowości wykonania sprawozdania. Sąd wyraźnie zlecił biegłej wykonanie sprawozdania finansowego, czego z oczywistych powodów prawnych biegła uczynić nie mogła i powinna o tym poinformować Sąd. Biegła wykonała analizę sprawozdań, do której nie była zobowiązana ani uprawniona (strony od 37 do 48).
Z tych też powodów opinia biegłej jest 70-cio stronicowa, podczas gdy część merytoryczna (projekt planu podziału majątku) zlecona przez Sąd zajmuje jedynie 12-naście stron (49-60) i jest w całości przepisana z projektu załączonego przez zarząd Spółdzielni. Cała pozostała część nie była przedmiotem opinii i absolutnie nie powinna podlegać wycenie.

Ad.12.
Powód Komisja Organizacyjna podnosi, że zgodnie z ustawą Prawo Spółdzielcze posiada wyłącznie zdolność procesową, natomiast nie posiada osobowości prawnej, co oznacza, że nie może przyjmować, wydatkować i rozliczać środków pieniężnych. Dopiero nowa spółdzielnia powstała w wyniku podziału będzie miała tę zdolność i przejmie część kosztów procesowych, zgodnie ze współczynnikiem podziałowym. Pozew jest wniesiony przez Komisję Organizacyjną powołaną zgodnie z art.108a ust.1 P.S. Wniesienie powództwa wynika bezpośrednio z ustawy Prawo Spółdzielcze art.108a ust.4 i 5. Członkowie Komisji Organizacyjnej ani inni członkowie spółdzielni nie są w żaden sposób prawny, czy inny zobowiązani do pokrywania osobiście kosztów procesu. Jeśli wolą ustawodawcy byłoby, żeby to Komisja Organizacyjna pokrywała koszty procesowe, to na pewno nadałby Komisji Organizacyjnej osobowość prawną. Tego ustawodawca nie uczynił, dlatego Komisja Organizacyjna jest wyłącznie wnioskodawcą sprawy wniesionej w drodze ustawowej dotyczącej wyłącznie Spółdzielni i to Spółdzielnia powinna pokrywać wszystkie koszty procesowe. Koszty te przecież będą włączone w plan podziału majątku. Komisja Organizacyjna nie jest właścicielem żadnego majątku i niczego nie nabywa w związku z podziałem spółdzielni tak, jak i członkowie, których reprezentuje. Sąd wydaje orzeczenie z uwagi na obowiązek nałożony na niego ustawą. Orzeczenie to dotyczy wyłącznie spółdzielni tzn. zastępuje uchwałę Zebrania Przedstawicieli. Komisja Organizacyjna od początku w pismach procesowych zaznacza, że występuje wyłącznie jako wnioskodawca i oczekuje na wydanie orzeczenia zastępującego uchwałę Zebrania Przedstawicieli. Całkowicie niedorzeczne jest twierdzenie Sądu w uzasadnieniu wyroku, że skoro Komisja Organizacyjna złożyła projekt orzeczenia i projekt planu podziału składników majątkowych, to w zasadzie powództwo powinno się oddalić. Niedorzeczne i niezgodne z przepisami prawa jest też obciążanie Komisji Organizacyjnej w połowie kosztami postępowania i opinii biegłego a także zniesienie kosztów procesu między stronami.
Należy tu też wyraźnie zaznaczyć, że powództwo zostało wniesione z uwagi na niewypełnienie przez pozwaną SM"Waszyngtona" obowiązku ustawowego wynikającego z art. 108a P.S. Sąd zaskarżane niniejszą apelacją orzeczenie zastępujące uchwałę ZPCz wydał, tak więc nie ma żadnych wątpliwości, że wszystkie koszty postępowania, opinii biegłego, zastępstwa procesowego ponosi w całości pozwana "SM"Waszyngtona".
Istotne jest także, że Komisja Organizacyjna widząc, że Sąd od początku ma problemy nie tylko z wyegzekwowaniem dokumentów od Zarządu Spółdzielni, ale głównie z określeniem jakie dokumenty są mu niezbędne, wyszczególniła i dostarczyła je Sądowi. Komisja Organizacyjna chcąc wspomóc Sąd w sporządzeniu treści orzeczenia, a w szczególności

Planu podziału składników majątkowych, przedstawiła Sądowi projekt tego orzeczenia. Projekt orzeczenia nie ma charakteru roszczeniowego a jedynie wspomagający. Komisja Organizacyjna od początku w pismach procesowych podkreśla, że występuje wyłącznie jako wnioskodawca i oczekuje na wydanie orzeczenia przez Sąd. Zatem jakikolwiek podział kosztów procesowych prowadzący do obciążenia kosztami Powoda nie ma żadnego uzasadnienia i nie powinien mieć miejsca.
Jest bezsprzeczne, że w przypadku wniesienia powództwa w trybie art.108a ust. 4 i 5 Komisja Organizacyjna może być obciążona kosztami jedynie w wyniku odrzucenia pozwu. Wydanie orzeczenia (bez względu na jego treść i żądania stron) a także odmowa podziału skutkują obciążeniem wszystkimi kosztami postępowania, opinii biegłych, zastępstwa procesowego w całości pozwanej spółdzielni.

W związku z powyższym Powód wnosi jak na wstępie.